

Jaczewski, Bohdan

Posiedzenie Prezydium Komitetu Historii Nauki i Techniki PAN

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 18/2, 381-385

1973

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Z DZIAŁALNOŚCI
KOMITETU HISTORII NAUKI I TECHNIKI PAN

POSIEDZENIE PREZYDIUM KOMITETU HISTORII NAUKI I TECHNIKI PAN

Dnia 8 grudnia 1972 r. odbyło się posiedzenie rozszerzonego Prezydium Komitetu Historii Nauki i Techniki PAN. Obradom przewodniczył prof. Bogusław Leśnodorski. Przypomniał on na wstępie prace, którym Komitet poświęcił — w ostatnich miesiącach — najwięcej uwagi. Wskazał na opracowanie ekspertyzy na temat perspektyw rozwojowych historii nauki i techniki, na przygotowanie materiałów umożliwiających ocenę roczników 1971 i 1972 „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki” i rocznika „Organon” jak również wydawnictw Towarzystwa Naukowego w Toruniu z zakresu historii nauki. Prof. Leśnodorski przypomniał także opracowanie projektu opinii Komitetu o wykonaniu założeń *Planu koordynacyjnego problemu resortowego PAN nr 38 (Dzieje nauki polskiej ze szczególnym uwzględnieniem jej społecznej roli oraz działalności Mikołaja Kopernika)* oraz przygotowanie materiałów do oceny działalności Polskiego Towarzystwa Nautologicznego. Ważne znaczenie miało również zorganizowane przez Komitet sympozjum na temat roli historii nauki i techniki w edukacji permanentnej (zob. sprawozdanie z tego sympozjum w niniejszym numerze „Kwartalnika”). Komisja Historii Techniki Komitetu w porozumieniu z Instytutem Historii oraz Instytutem Historii Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk rozwinęła działalność zmierzającą do opracowania syntezy techniki polskiej.

W dalszym ciągu posiedzenia omówiono — przy udziale przedstawicieli Polskiego Towarzystwa Nautologicznego i jego przewodniczącego (jednocześnie członka KHNIIT) prof. Bolesława Kasprowicza — działalność tego Towarzystwa.

Podkreślono, że PTN interesuje się całością problematyki historycznej dotyczącej gospodarki i kultury morskiej, a w szczególności historią żeglugi, okrętownictwa i portów oraz historią marynistyki i środowisk nautycznych. W zakres zainteresowań PTN wchodzi także niektóre zagadnienia społeczne dotyczące współczesności, jak np. problemy kultury morskiej i leksykografii. Skład Towarzystwa jest interdyscyplinarny, członkami jego są historycy, językoznawcy, ekonomiści, technicy.

Działalność PTN wyraża się w organizowaniu zebrań naukowych, w gromadzeniu materiałów archiwalnych, książek i czasopism (głównie drogą wymiany). Towarzystwo wydaje również kwartalnik „Nautologia”. W ciągu ostatnich dwóch lat działalność PTN uległa znacznemu ożywieniu: z jego inicjatywy Zakład Historii Nauki i Techniki PAN utworzył na Wybrzeżu Gdańskim Zespół Badań Nautologicznych, z którym Towarzystwo ściśle współpracuje; zawarto także porozumienia o współpracy z Instytutem Morskim (resortu żeglugi), z Polskimi Liniami Oceanicznymi oraz ze zjednoczeniami: Przemysłu Okrętowego, Portów Morskich, Morskich Stoczni Remontowych. Podsumowaniem tego kresu działalności PTN była zorganizowana w Gdańsku w końcu ubiegłego roku Konferencja Nautologiczna, na której wygłoszono około 40 referatów i komunikatów, przy czym tematyka większości z nich dotyczyła historii polskiej gospodarki morskiej w okresie międzywojennym i w okresie Polski Ludowej.

Towarzystwo napotyka jednak w swojej pracy na znaczne trudności. Wynikają one przede wszystkim z braku placówek, które prowadziłyby planowe badania na-

ukowe w zakresie nautologii. Placówką taką nie jest, wspomniany wyżej, Zespół Badań Nautologicznych Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN, gdyż Zakład ma na Wybrzeżu jednego tylko etatowego pracownika, a zakres badawczy Zespołu obejmuje wyłącznie historię nauki i techniki morskiej, co pokrywa się jedynie z częścią zainteresowań PTN. Placówkami takimi nie są także ani — podległy Ministerstwu Żeglugi — Instytut Morski, ani Pracownia Historii Gdańska Instytutu Historii PAN. To samo dotyczy działalności wyższych uczelni Wybrzeża. W tych warunkach Towarzystwo zmuszone jest spełniać rolę, którą w innych dyscyplinach naukowych z reguły odgrywiają placówki badawcze.

Uczestnicy dyskusji uznali za celowe, aby Polska Akademia Nauk w porozumieniu z Ministerstwem Żeglugi oraz Ministerstwem Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, a także z władzami województwa gdańskiego, poczyniła starania mające na celu stworzenie na Wybrzeżu — niewielkiej na razie — nautologicznej placówki badawczej. Placówka taka mogłaby działać tymczasem np. w ramach Instytutu Morskiego lub Uniwersytetu Gdańskiego. Starania te stałyby się jednak bardziej realne gdyby do pojęcia nautologii, a przynajmniej do zakresu zainteresowań Towarzystwa Nautologicznego, włączona została w większym niż dotychczas stopniu problematyka współczesna.

Następnie omówiono wyniki i perspektywy rozwojowe „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki” oraz „Organonu”.

Działalność Redakcji „Kwartalnika” (w ciągu ostatnich dwóch lat) przedstawił zastępca redaktora naczelnego pisma dr Waldemar Rolbiewicz podkreślając, że reprezentuje ono szeroką skalę zainteresowań polskich historyków nauki i techniki, w znacznej mierze również spoza Zakładu Historii Nauki i Techniki. W „Kwartalniku” znajdują dla siebie miejsce prace analityczne, syntetyczne, ważniejsze przyczynki a także rozprawy problemowe. „Kwartalnik” — zgodnie z założeniami Redakcji — szczególną uwagę poświęcał rozprawom z zakresu metodologii historii nauki i artykułom dotyczącym dziejów nauki polskiej (nauce ojczystej poświęcono np. około 55% materiałów). Starano się oddzielać od problematyki czasopisma zagadnienia naukoznawcze i polityki naukowej o ile nie wiązały się one ściśle z historią nauki i techniki.

Nielatwy był również — dla utrzymania właściwych proporcji pomiędzy historią poszczególnych dyscyplin — wybór nadsyłanych do Redakcji materiałów. W stosunku do ogólnej ilości prac drukowanych w „Kwartalniku” nie jest jeszcze zbyt duża liczba prac oryginalnych.

Szczególnie pożądane — zdaniem Redakcji — są teksty o dużych walorach metodologicznych, teksty podejmujące tematykę węzłową i światopoglądową, a także odzwierciedlające poczynania naukowe Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN i inspirujące dalsze prace w kierunkach określonych w planie badań tego Zakładu.

Za ważne osiągnięcie uznaje Redakcja rozpoczęcie publikacji „Bieżącej Bibliografii Historii Nauki i Techniki” (w postaci wkładki do poszczególnych numerów „Kwartalnika”). Inicjatywa ta przyczyniła się m.in. do zmniejszenia ilości drukowanych w czasopiśmie krótkich, mniej wartościowych notatek bibliograficznych.

Dobór recenzji, szczególnie z publikacji zagranicznych, ma niekiedy charakter przypadkowy. Odczuwa się też brak przeglądów zawartości czasopism zagranicznych. Redakcja zdaje sobie z tego sprawę, jednakże wiadomo również, że jest to praca czasochłonna i stosunkowo mało opłacalna dla autorów. Recenzje są źle płatne i — jak wskazuje praktyka — nisko notowane przy ocenie dorobku naukowego ich autorów. Nniemniej to co drukuje się w „Kwartalniku” z tego zakresu nie oddaje wszystkich zabiegów Redakcji w tym kierunku.

„Kwartalnik” jest redagowany przy współpracy licznego grona specjalistów z historii poszczególnych dziedzin nauki — członków Komitetu Redakcyjnego;

węższe grono, złożone z pracowników Zakładu, opracowuje merytorycznie nadesłane materiały. Jednakże znacznie odczuwa się brak etatowego pracownika, któremu można by powierzać prace redakcyjno-adiustacyjne.

W ożywionej dyskusji zabierali głos: prof., prof.: B. Leśnodorski, J. Michalski, E. Olszewski, I. Pietrzak-Pawłowska, W. Voisé, A. Żabko-Potopowicz; doc., doc.: J. Babicz, Z. Kowalewski, I. Stasiewicz-Jasiukowa, Z. Wójcik oraz mgr inż. B. Orłowski.

Podkreślano w niej, że „Kwartalnik” jest jednym z istotnych czynników stylizujących i organizacyjnych w polskich badaniach z zakresu historii nauki i techniki. Uznano za słuszne podjęte przez Redakcję starania o nowych autorów i nowe artykuły. Wyniki tych zabiegów — choć z reguły dość długo każą one czekać na siebie — już w pewnym stopniu dostrzec można w „Kwartalniku”. Widoczne są również wyniki starań Redakcji o ukierunkowanie zamieszczanych w czasopiśmie rozpraw i artykułów. Równocześnie wskazano na konieczność rozwinięcia współpracy z „Zagadnieniami Naukoznawstwa” i „Kwartalnikiem Historii Kultury Materialnej”; wzajemna wymiana materiałów byłaby pożyteczna dla każdej ze stron.

Ogólna ocena materiałów z historii różnych dziedzin zamieszczanych w „Kwartalniku” wypadła na ogół zadawalająco. W najlepszej sytuacji znajduje się historia medycyny. Mimo, że posiada ona osobne czasopismo — „Archiwum Historii Medycyny” część poświęconych jej materiałów trafia także do „Kwartalnika”. Artykuły z zakresu historii geografii — o ile napływają — wykorzystywane są bądź w „Kwartalniku” bądź w innych wydawnictwach Zakładu, gdyż „Przegląd Geograficzny” do przeszłości raczej nie nawiązuje, inne czasopisma geograficzne nastawione są raczej na tematykę popularnonaukową. Postulowano więc nawiązanie współpracy z periodykami geograficznymi, mającej na celu zdobywanie wartościowych materiałów z zakresu historii geografii.

Najwięcej obaw wzbudza dość wyraźne odejście „Kwartalnika” od tematyki historyczno-technicznej. Wykonane obliczenia wskazują, że ilość publikacji na ten temat — w ciągu ubiegłych lat — zmalała wydatnie. W rocznikach 1971—1972 „Kwartalnika” historia techniki zajmuje niecałe 17% wszystkich drukowanych materiałów, podczas gdy w latach 1956—1966 wskaźnik ten wynosił około 29%. Proporcje te zmniejszają się, gdy uwzględnić, że wiele z dawniejszych materiałów to krótkie notatki — te zaś ulegają stopniowej redukcji odkąd wydawana jest „Bieżąca Bibliografia Historii Nauki i Techniki”. Niemniej już sam tytuł pisma, w którym naukę i technikę wymienia się równorzędnie, zobowiązuje do szerszego uwzględniania zagadnień historii techniki.

W stosunku do działów „Kwartalnika” *Recenzje i Kronika* w dyskusji postulowano:

1) Większą aktywizację pracowników Zakładu Historii Nauki i Techniki, a w szczególności ściślejszą współpracę między Redakcją a poszczególnymi pracownikami Zakładu, które same powinny zwrócić większą uwagę na ofiarowane im przez „Kwartalnik” możliwości publikowania wyników własnych osiągnięć. Duże znaczenie miałoby omawianie w pracowniach książek według pewnych grup tematycznych i prezentowanie poglądów w recenzjach problemowych, kierowanych do „Kwartalnika”. Równocześnie uznano za celowe, szersze niż dotychczas, uwzględnianie w „Kwartalniku” sprawozdań i przeglądów z badań prowadzonych w zagranicznych ośrodkach naukowych.

2) Podjęcie starań o zmianę stawek autorskich, w szczególności w działach *Recenzje i Kronika*.

Prezydium Komitetu Historii Nauki i Techniki w wyniku przeprowadzonej dyskusji oceniło pozytywnie dotychczasowe prace, starania i plany Redakcji. Pre-

zydium uznało za konieczne zatrudnienie w „Kwartalniku” pracownika, któremu można by powierzać prace redakcyjno-adiustacyjne. Jednocześnie zapowiedziano przygotowanie uchwały Komitetu w sprawie oceny „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki” za okres 1971—1972.

W dalszym ciągu posiedzenia wyniki pracy międzynarodowego Komitetu Redakcyjnego rocznika „Organon” przedstawił jego redaktor naczelny, prof. Bogdan Suchodolski.

„Organon” wychodzi od roku 1964 (obecnie oddaje się do druku numer 10). Numer pierwszy zawierał materiały z — odbytego w Jabłonie — międzynarodowego sympozjum naukoznawczego, drugi z XI Międzynarodowego Kongresu Historii Nauki. Początkowo Redakcja nawiązała do tradycji przedwojennego, obcojęzycznego rocznika „Nauki Polskiej” zatytułowanego również „Organon”. Stopniowo pismo nabrało własnego charakteru i zdobyło sobie grono własnych czytelników w innych krajach.

„Organon” poświęcony jest zagadnieniom historii, filozofii i metodologii nauki. Zamieszcza się w nim również ciekawsze rozprawy z historii poszczególnych dyscyplin oraz prace poświęcone omówieniu sylwetek i twórczości wybitnych uczonych.

Materiały drukowane w „Organonie” nadszły w oparciu o zamówienia redakcyjne oraz jako pokłosie rocznic. Redakcja dba o właściwą prezentację dorobku nauki polskiej. Ustaliły się takie proporcje, że połowa zamieszczanych artykułów jest pióra autorów polskich, połowa zaś zagranicznych. W „Organonie” nauki społeczne reprezentowane są na równi z naukami ścisłymi oraz przyrodniczymi. W piśmie drukuje się artykuły w językach: angielskim, francuskim, rosyjskim (w numerze 9 także w niemieckim).

W trakcie dyskusji wskazywano na duże znaczenie jakie ma wydawanie „Organonu”; jest on znany i przychylnie oceniany poza granicami Polski, nie tylko przez historyków nauki lecz również przez socjologów. Wyrażono także zaniepokojenie, że wobec faktu podniesienia stawek autorskich za przekłady książek a nie podwyższenia ich za przekłady artykułów na języki obce „Organon” może być pozbawiony współpracy nielicznych dobrych tłumaczy.

Prezydium Komitetu pozytywnie oceniło wyniki pracy Redakcji „Organonu”, jednocześnie uchwaliło wniosek dotyczący nawiązywania szerszej współpracy z redakcją „Studiów Filozoficznych”. Prezydium uznało za słusne aby — dla dalszego rozwinięcia współpracy międzynarodowej — rozszerzyć skład Komitetu Redakcyjnego „Organonu”, przez zaproszenie do niego nowych członków z zagranicy. Zapowiedziano przygotowanie uchwały Komitetu Historii Nauki i Techniki w sprawie oceny rocznika „Organon”.

Ostatnim punktem obrad Prezydium Komitetu była ocena przebiegu i wyników badań objętych *Planem koordynacyjnym* problemu resortowego PAN nr 38.

Podkreślono, że realizacja planu, który częściowo pokrywa się z planem Zakładu Historii Nauki i Techniki, przebiegała na ogół pomyślnie. Spośród dezyderatów przedstawionych przez kierowników poszczególnych działów planu za ważny uznano: zwiększenie funduszy na prace zlecone. Jest to uzasadnione różnorodnością prowadzonych badań, specyfiką Zakładu Historii Nauki i Techniki (w ramach problemu resortowego 38 opracowuje się historię prawie wszystkich nauk). Istnieje więc — stale rosnąca — potrzeba korzystania ze współpracy odpowiednich specjalistów poprzez formę prac zleconych.

W dyskusji uznano także za słusne, aby Zakład Historii Nauki i Techniki przygotowując syntezę historii techniki w Polsce koordynował z Komisją Historii Przemysłu Komitetu Nauk Historycznych PAN, Instytutem Historii Kultury Materialnej PAN oraz z Zakładem Historii Techniki i Nauk Technicznych Akademii Górniczo-Hutniczej.

Prezydium Komitetu Historii Nauki i Techniki przyjęło wniosek, że badania objęte *planem koordynacyjnym* problemu resortowego PAN nr 38 należy kontynuować, trzymając się nadal wytyczonych kierunków. Podane terminy ukończenia poszczególnych prac uznano za realne.

Bohdan Jaczewski

SYMPOZJUM HISTORIA NAUKI I TECHNIKI W EDUKACJI PERMANENTNEJ

W dniach 16 i 17 listopada 1972 r. w Nieborowie koło Łowicza, w poradziwiłłowskim pałacu należącym do Muzeum Narodowego w Warszawie, odbyło się sympozjum na temat *Historia nauki i techniki w edukacji permanentnej*. Organizatorami tej imprezy były wspólnie: Komitet Historii Nauki i Techniki PAN oraz Rada Naukowa przy Zarządzie Głównym Towarzystwa Wiedzy Powszechnej. W sympozjum tym wzięło udział około 40 osób; byli to głównie: członkowie wspomnianego Komitetu, działacze i pracownicy Towarzystwa Wiedzy Powszechnej oraz wydawcy i dziennikarze, członkowie Klubu Dziennikarzy Naukowych Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.

Obrady rozpoczął krótkim przemówieniem prof. dr Bogusław Leśnodorski jako przewodniczący w obu instytucjach współorganizujących sympozjum. Następnie na obrady te złożyły się kolejno: referat prof. dra Waldemara Voisé *O problemach ekologii społecznej i ich upowszechnianiu*, pierwsza część dyskusji, w której zabrali głos: prof. dr Bogusław Leśnodorski, prof. dr Eugeniusz Olszewski, prof. dr Zdzisław Libera, prof. dr Ignacy Zarewski, prof. dr Bogdan Suchodolski, prof. dr Jan Pazdur, prof. dr Eugeniusz Geblewicz, red. Alicja Tejchma, prof. dr Stanisław Szpikowski, doc. dr Zdzisław Kowalewski, prof. dr Stanisław Herbst, mgr inż. Kazimierz Szumlas, prof. dr Bogusław Leśnodorski i prof. dr Waldemar Voisé (jako referent odpowiadający dyskutantom), referat prof. dra Eugeniusza Olszewskiego *Rola historii nauki i techniki w kształceniu ustawicznym*, referat red. Ryszarda Dońskiego *Kilka uwag o upowszechnianiu zagadnień nauki i techniki* oraz druga część dyskusji, w której zabrali głos: prof. dr Eugeniusz Geblewicz, prof. dr Bogdan Suchodolski, prof. dr Zdzisław Libera, prof. dr Jan Pazdur (jako ostatni w pierwszym dniu sympozjum), doc. dr Stanisław Szpilczyński (jako pierwszy w drugim dniu), mgr inż. Kazimierz Szumlas, doc. dr Mieczysław Porębski, red. Halina Myślicka, prof. dr Stanisław Szpikowski, prof. dr Eugeniusz Olszewski, prof. dr Andrzej Nadolski, prof. dr Stanisław Herbst, red. Jack Kunicki, prof. dr Eugeniusz Olszewski (jako referent odpowiadając dyskutantom), mgr Janina Ligocka, i red. Ryszard Doński (jako referent odpowiadając dyskutantom). Obrady podsumował i zamknął prof. dr Bogusław Leśnodorski.

Próbując najogólniej scharakteryzować i ocenić to sympozjum, zaryzykuję takie stwierdzenie: Była to impreza niewątpliwie potrzebna i bardzo udana. Potrzebna — bo poświęcona jednemu z najważniejszych obecnie problemów praktycznych „służby społecznej” polskich historyków nauki i techniki; zorganizowanie jej jest nowym i bardzo pomyślnym zjawiskiem w działalności zrekonstruowanego niedawno Komitetu Historii Nauki i Techniki PAN (że wspomnę tylko o tym jednym współorganizatorze). Była to też impreza udana, gdyż stworzyła dogodną okazję i platformę do bardzo interesującej i zapewne płodnej wymiany poglądów. Przy tym jednak trzeba podkreślić, że obrady tego sympozjum były stosunkowo słabo skoncentrowane na zasadniczym jego temacie, a nawet trochę tematycznie rozchwiane; dotyczy to zarówno referatów jak i dyskusji. Tę cechę sympozjum trzeba chyba uznać za jego wadę.

Pierwszy referent, prof. Voisé rozważania swe rozpoczął od tezy, iż w różnych epokach przyjmowano różne dyscypliny naukowe za ideał całej nauki, lub — mówiąc inaczej — za model nauki idealnej. Bardzo długo, bo od starożytności